



Sygn. akt I KA 15/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Igor Zgoliński (sprawozdawca)

Protokolant Edyta Demiańczuk - Komoń

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Departamentu do Spraw
Wojskowych Z. S.

w sprawie mjr. rez. M. K. oskarżonego z art. 231 § 2 k.k. i in. oraz R. Z. M.

oskarżonego z art. 231 § 2 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 6 grudnia 2021 r.,

apelacji wniesionej w stosunku do oskarżonych mjr rez. M. K. i R. Z. M. przez
prokuratora

od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w [...].

z dnia 12 maja 2021 r., sygn. akt So. (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego
rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w [...].**

UZASADNIENIE



Formularz UK 2	Sygnatura akt	I KA 11/21
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:		4
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji		

Wyrok Wojskowego Sądu Okręgowego w [...]. z dnia 1 czerwca 2021 r., sygn. akt So (...).

1.2. Podmiot wnoszący apelację		
☒ oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
☐ oskarżyciel posiłkowy		
☐ oskarżyciel prywatny		
☒ obrońca		
☐ oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
☐ inny		
1.3. Granice zaskarżenia		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
☒ na korzyść ☒ na niekorzyść	☒ w całości	
	☒ w części	☐ co do winy
		☒ co do kary
		☐ co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
☐ art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

☐	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu
☒	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia
☒	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia
☒	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka
☐	art. 439 k.p.k.
☐	brak zarzutów

1.4. Wnioski

☒ uchylenie	☒ zmiana
---	--

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty

2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
-----	-----------	--	-------	-------------

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwiążle o powodach uznania dowodu

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)

Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiążle o powodach nieuwzględnienia dowodu

1. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków

Lp.	Zarzut
	Prokurator Okręgowy w [...]. we wniesionej na niekorzyść wszystkich trzech oskarżonych apelacji, zarzucił w odniesieniu do: ☐ zasadny - kmdr rez. H. W. w części dotyczącej orzeczenia o karze orzeczenie rażąco niewspółmiernej kary w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynów oraz okoliczności obciążających, podczas gdy należyta ocena stopnia winy i społecznej szkodliwości, celów ☐ częściowo zasadny ☐ niezasadny

zapobiegawczych i wychowawczych w stosunku do oskarżonego, a także potrzeb kształtowania świadomości prawnej nakazywały orzec wyższe jednostkowe kary pozbawienia wolności oraz w konsekwencji wyższą karę łączną pozbawienia wolności.

- kmdr por. rez. A. M. w części orzeczenia o karze wyrokowi temu zarzucono orzeczenie rażąco niewspółmiernej kary w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynów oraz okoliczności obciążających poprzez niesłuszne odstąpienie od orzeczenia wobec wymienionego oskarżonego środka karnego w postaci degradacji określonego w art 324 § 1 pkt 3 k.k. podczas gdy należyta ocena stopnia winy i społecznej szkodliwości celów zapobiegawczych i wychowawczych w stosunku do oskarżonego, a także potrzeb kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa uzasadniają przyjęcie, iż oskarżony ten utracił właściwości wymagane do posiadania stopnia wojskowego, zwłaszcza, iż działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i w tej sytuacji należało orzec ten środek kary wobec oskarżonego jak również wyższe kary jednostkowe pozbawienia wolności i w konsekwencji wyższą łączną karę pozbawienia wolności.

- kmdr por. rez. A. B. w części orzeczenia o karze oraz środka karnym, wyrokowi temu zarzucono, orzeczenie rażąco niewspółmiernej kary w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynów oraz okoliczności obciążających poprzez niesłuszne odstąpienie od orzeczenia wobec wymienionego oskarżonego środka karnego w postaci degradacji określonego w art. 324 § 1 pkt. 3 k.k., podczas gdy należyta ocena stopnia winy i społecznej szkodliwości, celów zapobiegawczych i wychowawczych w stosunku do oskarżonego, a także potrzeb kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa uzasadniają przyjęcie, iż oskarżony ten utracił właściwości wymagane do posiadania stopnia wojskowego, zwłaszcza, iż działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i w tej sytuacji należało orzec ten środek kary wobec oskarżonego, jak również wyższe kary jednostkowe pozbawienia wolności i w konsekwencji wyższą łączną karę pozbawienia wolności.

Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny

Ustosunkowanie się do podniesionych przez prokuratora zarzutów w aktualnym stanie procesowym jest zarówno przedwczesne, jak i bezprzedmiotowe, ze względu na fakt, że wyrok wobec wszystkich oskarżonych w granicach zaskarżenia apelacjami obrońców został uchylony w zarówno co do winy, jak i kary i sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania (art. 436 k.p.k.).

Wniosek

Prokurator wniósł w odniesieniu do oskarżonych o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie:

co do kmdr rez. H. W.:

1/ za przestępstwo z art. 258 § 3 k.k. (pkt. 1 wyroku) kary 7 pozbawienia wolności,

2/ za przestępstwo z art. 228 § 3 k.k. (pkt. 4 wyroku) kary 4 lat pozbawienia wolności,

3/ za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (pkt. 5 wyroku) kary 6 lat pozbawienia wolności, przy pozostawieniu pozostałych rozstrzygnięć dotyczących kar i środka karnego bez zmiany. W miejsce jednostkowych kar wymierzenie zaś

- co do kmdr por. rez. A. M.:

1/ za przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. (pkt. 9 wyroku) kary 2 lat pozbawienia wolności,

2/ za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (pkt. 10 wyroku) kary 5 lat pozbawienia wolności oraz środka karnego w postaci degradacji, przy pozostawieniu pozostałych rozstrzygnięć dotyczących kary bez zmian. W miejsce jednostkowych kar wymierzenie zaś kary łącznej 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

- co do kmdr por. rez. A. B.:

1/ za przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. (pkt. 14 wyroku) kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz środka karnego w postaci degradacji,

2/ za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z

☐ zasadny

☐ częściowo zasadny

☐ niezasadny

art. 12 k.k. (pkt. 15 wyroku) kary 4 lat pozbawienia wolności oraz środka karnego w postaci degradacji, przy pozostawieniu pozostałych rozstrzygnięć dotyczących kary bez zmian. W miejsce jednostkowych kar wymierzenie zaś kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Lp. Zarzut

Obrońca oskarżonego kmdr rez. H. W. temu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania karnego mających istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, określonych w art. 92 k.p.k. i 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegającą na rozstrzyganiu na podstawie niekompletnego materiału dowodowego m.in. braku dokumentów w aktach sprawy, zabezpieczonych przez organy ścigania w toku postępowania przygotowawczego - w szczególności braku zapotrzebowani - co uniemożliwiło weryfikację twierdzeń oskarżonego, zeznań świadków, jak również pozbawiło możliwości okazania dokumentów świadkom, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych będących podstawą dowodową uzasadnienia wyroku, polegającym na oparciu orzeczenia na niepełnym materiale dowodowym,
2. obrazę przepisów postępowania karnego mających istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, określonych w art. 391 § 1 i 3 k.p.k. i w zw. z art. 7 k.p.k., przez brak właściwej kontroli nad tym, czy świadkowie nie zeznają odmiennie niż w trakcie postępowania przygotowawczego i sądowego, co doprowadziło do złożenia przez świadków zeznań sprzecznych z ich pierwotnymi relacjami w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nieujawnienia tych sprzeczności i braku wezwania świadków do ustosunkowania się do tych sprzeczności, a w rezultacie uniemożliwiło to należyłą ocenę wiarygodności ich zeznań złożonych w trakcie rozprawy (A., S., G., M., T.).
3. obrazę przepisów postępowania karnego mających istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, określonych w art. 170 § 1 pkt. 4 k.p.k. przez uznanie, że dowodu w postaci przesłuchania w charakterze świadka B. L., na okoliczność

☐ zasadny

☒ częściowo zasadny

☐ niezasadny

odpraw remontowych w stoczni oraz zasad zaopatrywania okrętów w remontach, kompetencji oficerów nadzoru okrętów - nie da się przeprowadzić,

4. obrazę przepisów postępowania karnego mających istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, określonych w art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. i 410 k.p.k., przez brak w uzasadnieniu wyroku skazującego oceny wszystkich zgromadzonych dowodów, na skutek pominięcia dowodów korzystnych dla oskarżonego, wobec czego doszło w procesie kształtowania podstawy dowodowej wyroku do jej błędnego powstania, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, gdyż pominięte dowody miały w sprawie charakter istotny (np. zeznania świadka G.),
5. obrazę przepisów postępowania karnego mających istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, określonych w art. 92 k.p.k. i 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegającą na rozstrzygnięciu na podstawie niekompletnego materiału dowodowego m.in. braku kompletów dokumentów zapotrzebowanie+asygnata, braku wiarygodnej wyceny części okrętowych będących przedmiotem rzekomego zaboru, braku ustalenia, czy części okrętowe objęte aktem oskarżenia znajdują się na stanie Marynarki Wojennej,
6. błąd w ustaleniach stanu faktycznego mogący mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegający na niewłaściwym zastosowaniu normy prawa materialnego tj. art. 278 k.k. - przez uznanie, iż oskarżony wypełnił swoim zachowaniem dyspozycję czynu określonego w ww. artykule, mimo iż Sąd nie przeprowadził w ogóle postępowania dowodowego w tym zakresie, błędnie pouczając strony, iż postępowanie dowodowe będzie i było prowadzone przy przyjęciu kwalifikacji prawnej czynu z art. 231 k.k.

Obrońca wyrokowi temu zarzucił nadto, iż został wydany mimo upływu przedawnienia karalności przypisanych oskarżonemu czynów. Na mocy zaś art. 439 § 1 pkt. 10 k.p.k. wskazał na obrazę przepisów postępowania, polegającą na prowadzeniu postępowania przed Wojskowym Sądem Garnizonowym w [...]. w dniu 13 stycznia 2021 r. przesłuchania świadka A. W. pod nieobecność obrońców oskarżonych H. W. oraz A. M., wobec pouczenia obrońców przez skład orzekający, iż ich udział w przesłuchaniu świadka na drodze pomocy prawnej nie jest obligatoryjny.

Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny

Za zasadne należało uznać zarzuty z pkt. 1-6 apelacji obrońcy oskarżonego H. W.. Zarzuty te obejmują zarówno wadliwie przeprowadzone postępowanie dowodowe, zwłaszcza w zakresie dowodów mających podstawowe znaczenie dla

odpowiedzialności karnej oskarżonego, nieuwzględnienie uwarunkowań, a zarazem wymagań dowodowych, jakie wynikają dla każdego z przypisanych H. W. przestępstw z ich znamion określonych w przepisach typizujących te zachowania, brak rozważenia okoliczności, która z pewnością utrudnia ocenę zgromadzonych dowodów, a także oczywiste braki merytoryczne uzasadnienia wyroku, co dotyczy zresztą wszystkich oskarżonych.

Należy wskazać, iż zgodnie z treścią art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. uzasadnienie wyroku sądu I instancji powinno zawierać zwięzłe wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a także wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. Użycie przez ustawodawcę słowa „zwięzłe”, nie oznacza wcale, że uzasadnienie ma być pozbawione któregośkolwiek elementu, ani też, że proces przedstawienia elementów koniecznych uzasadnienia ma być w jakimkolwiek zakresie spłycony. Istota tego sformułowania sprowadza się bowiem do tego, by uzasadnienie zawierało istotę, a zarazem wszystkie konieczne argumenty wskazujące na to, że taki, a nie inny wyrok w określonej sprawie powinien być wydany. Słowo „zwięzłe”, użyte w art. 424 § 1 *in principio* k.p.k. nie zawsze musi także oznaczać, że uzasadnienie ma być nieobszerne, gdyż objętość uzasadnienia nigdy nie ma z góry narzuconych ograniczeń, a wyznacza je treść merytoryczna, która musi być przedstawiona dla zapewnienia możliwości uruchomienia kontroli odwoławczej przez strony, a zarazem przeprowadzenia jej przez sąd odwoławczy. Nie jest czynnikiem ograniczającym treść uzasadnienia aktualna forma, w jakiej jest ono sporządzane, tj. formularz, gdyż forma ta służy jedynie uporządkowaniu przedstawionej treści.

Zwraca uwagę fakt, że w przeszłości uchylając wydany w niniejszej sprawie wyrok Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że przyczyną tego stanu rzeczy było właśnie naruszenie przez Sąd I instancji regulacji z art. 424 § 1 k.p.k., co uniemożliwiło przeprowadzenie kontroli odwoławczej. Pomimo upływu lat i rozpoznania sprawy po raz kolejny sytuacja się nie zmieniła, gdyż uzasadnienie sporządzone w niniejszej spełnia jedynie wymogi formalne przewidziane w art. 424 § 1 k.p.k. Dokument ten, jak słusznie zauważył obrońca, nie spełnia jednak wymogów merytorycznych, gdyż sprowadza się do wypełnienia formularza w zakresie ustaleń faktycznych treścią zarzutów, zaś w zakresie oceny dowodów powielanymi szablonowymi sformułowaniami, skutkującymi wypełnieniem urzędowego formularza, którego forma, jak już zaznaczono, nie wprowadza ograniczeń dla zawarcia w niej merytorycznych

treści, koniecznych dla przedstawienia argumentów wskazujących na trafność wydanego wyroku i przekonujących do wszystkich zawartych w nim rozstrzygnięć.

Sąd Najwyższy uznał, że w niniejszej sprawie nie mogła mieć zastosowania instytucja uzupełnienia uzasadnienia, przewidziana w art. 449a k.p.k., gdyż można ją zastosować jedynie wówczas, gdy z formalnego punktu widzenia uzasadnienia sądu I instancji nie można uznać za pełne. Wówczas racje związane ze sprawnością postępowania mogą skłaniać sąd odwoławczy do zwrócenie akt sądowi I instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia. Przepis art. 449a § 1 k.p.k. nie może jednak służyć niejako wymuszeniu na sądzie I instancji zawarcia odpowiednich treści merytorycznych, gdyż w zakresie podejmowania decyzji o odpowiedzialności karnej sąd ten jest sądem samodzielnym jurysdykcyjnie, co oznacza samodzielność w zakresie procesu stosowania prawa karnego na każdym jego etapie, także zatem na etapie oceny dowodów, czy kompletności ustaleń faktycznych, a także kompletności przedstawionej argumentacji. Skoro uzasadnienie wyroku sądu I instancji ma charakter sprawozdawczy z procesu stosowania prawa związanego z wydaniem wyroku, możliwość przekazania uzasadnienia do uzupełnienia uzasadnienia w zakresie merytorycznym, mogłaby prowadzić do przedstawienia w uzasadnieniu okoliczności, których w ogóle sąd I instancji nie miał w polu widzenia, czy też wręcz do przedstawienia sposobu rozumowania, który nie poprzedzał wydania wyroku, czy wreszcie, w skrajnych sytuacjach do argumentowania odmiennego, aniżeli z samej treści wyroku wynika. To w gestii sądu I instancji leży ocena wszystkich okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej, a także możliwość ich selekcji z punktu widzenia przydatności do rozstrzygnięcia sprawy jak również uznanie, w jakim zakresie niezbędne jest dokonanie ustaleń faktycznych. O ile zatem uzasadnienie wyroku sądu I instancji z formalnego punktu widzenia nie jest niepełne, musi być uznane za dokument obrazujący w sposób kompleksowy, najogólniej rzecz biorąc, przyczyny wydania wyroku.

W tym kontekście należy stwierdzić, że pominięcie w uzasadnieniu wyroku takich okoliczności, które mają charakter istotny wskazuje nie na formalne naruszenie art. 424 k.p.k., ale na naruszenie przepisów, których stosowanie wyprzedza sporządzenie uzasadnienia, a więc przede wszystkim art. 7 i 410 k.p.k. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, gdyż to nie formalne braki uzasadnienia były podstawą wydania wyroku kasatoryjnego przez Sąd Najwyższy wobec wszystkich oskarżonych, gdyż tego zakazuje wprost art. 455a k.p.k., ale przedstawiony w tym uzasadnieniu sposób

rozstrzygnięcia sprawy, który słusznie został zakwestionowany we wniesionych apelacjach, m.in. przez obrońcę H.W.

Słusznie skarżący ten podniósł, iż okolicznością utrudniającą weryfikację dowodów osobowych jest brak kompletu dokumentów, które w niniejszej sprawie byłyby przydatne do jej rozstrzygnięcia, a więc zestawień asygnat i poszczególnych zapotrzebowań. Okoliczność ta nakazywała tym bardziej szczegółowe odniesienie się do dowodów obciążających, w zakresie poszczególnych zachowań podlegających ustaleniu, nie upoważniała natomiast do odwoływania się do całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, a do takiego wniosku skłania wskazanie w uzasadnieniu na „całość” zeznań określonych osób, czy też „całość” protokołów wybrakowań. Nadto, wymóg zwięzłości uzasadnienia, określony w art. 424 k.p.k., nie zezwalał na ograniczenie ustaleń faktycznych do treści postawionych oskarżonemu W. zarzutów. Wręcz przeciwnie, określonej treści zarzut oraz przepis prawa materialnego penalizujący określone zachowanie, obligowały Sąd I instancji do dokonania ustaleń faktycznych, z których dopiero możnaby wywodzić kwestię ustalenia realizacji zachowań stanowiących znamiona, a dopiero w ostatniej kolejności wyjaśnić w oparciu o szczególne wymogi odpowiedzialności karnej przewidziane w przepisach szczególnych, że zostały one zrealizowane, co zarazem uzasadniało wydanie wyroku skazującego.

Uchybienie braku rzetelnych ustaleń faktycznych dotyczy natomiast każdego z przypisanych oskarżonemu W. przestępstw (a także przestępstw przypisanych pozostałym oskarżonym).

Pierwsze z nich, z art. 258 § 3 k.k., przewiduje odpowiedzialność za założenie lub kierowanie grupą mającą na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego. Przypisanie odpowiedzialności za to przestępstwo obligowało zatem do ustalenia kto wchodził w skład grupy, ram czasowych jej funkcjonowania, a także szczegółowej struktury, określającej zależności pomiędzy poszczególnymi członkami, zasady wykonywania zadań przez tych członków, zasady wynagradzania, określenie charakteru więzi łączących poszczególnych członków grupy, a także możliwości opuszczenia grupy, czy też środki służące zapewnieniu jej trwania. Opis czynu przypisanego, a do tego prowadzają się ustalenia faktyczne, z natury rzeczy obejmuje jedynie konkluzję, jaką można wyciągnąć w całokształtu ustaleń wymienionych wyżej przykładowo okoliczności. Wojskowy Sąd Okręgowy nie uznał za stosowne ustalić, na

czym polegały poszczególne czynności oskarżonego W., które można by następnie ocenić, jako kierowanie grupą, co związane jest ze sposobem zwerbowania poszczególnych jej członków oraz wydawaniem poleceń w zakresie funkcjonowania grupy oraz ich egzekwowaniem. Sąd I instancji w części zawierającej ocenę prawną wskazał wprawdzie, że oskarżony W. zarządzał grupą i wydawał polecenia, pozostali zaś je wykonywali, jednak część ustalająca fakty żadnych tego rodzaju okoliczności nie obejmuje. W takim stanie rzeczy część poświęcona kwalifikacji prawnej czynu z art. 258 § 3 k.k. może być uznana jedynie za zupełnie abstrakcyjną ocenę czegoś, co w minimalny sposób nie zostało ustalone. Sąd odwołał się np. do „hierarchii na kształt jej wojskowej”, w ogóle jej wcześniej nie precyzując, tj. nie wskazując, kto, na jakim poziomie i w jakim zakresie wykonywał w tej grupie określone czynności i w jaki sposób następowało ich zlecanie. Obrońca oskarżonego wskazuje, powołując się na wyjaśnienia oskarżonego W., że jego zachowanie było związane z przekazywaniem zapasów i środków technicznych poprzez oficerów i ogniwa w poszczególnych oddziałach gospodarczych. Sąd I instancji, pomimo obowiązku rozważenia wszystkich okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej (art. 410 k.p.k.) i oceny dowodów przy uwzględnieniu m.in. ich treści (art. 7 k.p.k.), nie odniósł się w ogóle do linii obrony oskarżonego, czyniąc tym samym swoje rozstrzygnięcie dowolnym i uniemożliwiającym merytoryczną kontrolę. W oczywisty sposób nie spełnia tego wymogu lakoniczna i nieweryfikowalna negacja, znajdująca się w miejscu, w którym powinna nastąpić ocena wyjaśnień, skoro nie uwzględnia żadnego aspektu ich treści.

Jako czwarty czyn Sąd I instancji przypisał oskarżonemu H. W. przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., a więc to, którego popełnienie miało być celem działania grupy. Słusznie w tym zakresie skarżący podnosi konieczność wykazania elementu przedmiotowego i podmiotowego, jakie cechuje przestępstwo kradzieży, a więc wyjęcie rzeczy spod władztwa pokrzywdzonego i włączenie do swojego majątku, a nadto działanie w takim właśnie celu. Okoliczność przypisania kradzieży obejmującej tak wiele zachowań jak w niniejszej sprawie nakładała obowiązek ustalenia, a wcześniej rozważenia na podstawie dostępnych dowodów, w jaki sposób oskarżony lub określone w opisie czynu przypisanego współsprawcy, weszli w posiadanie poszczególnych przedmiotów, a także jak tymi przedmiotami zadysponowali, co wskazywałoby na realizację uprawnień właścicielskich. W tym zakresie stwierdzenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku cechuje bardzo wysoki stopień ogólności i abstrakcji, którego

istotą jest właśnie brak odniesienia do konkretnych przedmiotów kradzieży, jaka została oskarżonemu W. przypisana. Tego rodzaju zabieg, unikający w istocie ustalenia co stało się z każdym przedmiotem, uniemożliwia ocenę zasadności przypisania przestępstwa kradzieży, względnie jego rozmiarów. Zawarte w uzasadnieniu stwierdzenia są enigmatyczne, skoro w części poświęconej kwalifikacji prawnej mowa jest o wybrakowywaniu, następnie wywiezieniu przez firmę złomiarską, potem o ponownym zakupowaniu w trybie zamówień publicznych. Takie określenie mechanizmu działania oskarżonego W. mogłoby być uzasadnione jedynie wówczas, gdyby przedmiotem dociekań Sądu I instancji, a następnie dokonanych ustaleń, były relacje pomiędzy poszczególnymi (wszystkimi) przedmiotami, dotyczącymi ich dokumentami, tak w zakresie wybrakowania, jak i złomowania, czy też poszczególnych procedur z zakresu zamówień publicznych, przyporządkowanych do tych przedmiotów. Tak rozważonych relacji uzasadnienie nie zawiera, nie zawiera zatem także odniesienia do sytuacji, kiedy w zakresie określonego przedmiotu i jego identyfikacji byłyby braki dowodowe. Zamiast tego Sąd I instancji posłużył się użyciem sformułowań „w całości”, czy też „całość” jeżeli chodzi o protokoły wybrakowań, co niczego w sprawie nie wyjaśnia, ani nie uzasadnia. Słusznie skarżący podnosi, że poza rozważaniami Wojskowego Sądu Okręgowego pozostawała wartość przypisanego oskarżonemu W. mienia, choć była ona w toku procesu kwestionowana. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika natomiast, jakie dowody w zakresie wartości przedmiotów przestępstwa Sąd uznał za wiarygodne i miarodajne, a zarazem za wystarczające do dokonania takich ustaleń. „System wyprowadzania”, jako mechanizm działania oskarżonego w ramach przypisanych mu przestępstw z pkt. 1 i 4 nie został przez Sąd I instancji nawet przedstawiony, gdyż na podstawie zawartych w uzasadnieniu sformułowań nie sposób ustalić, kto w związku z którym przedmiotem wykonywał czynności i jakie. Oczywiście jest więc, że w tym układzie informacyjnym nie sposób rozstrzygnąć, czy faktycznie rzeczywisty stan rzeczy uzasadniał ustalenie, że miała miejsce kradzież, a jeżeli tak, to na czym w istocie polegała.

Należy przyznać skarżącemu rację również i w tym zakresie, w jakim kwestionuje prawidłowość przypisania oskarżonemu W. dwóch pozostałych przestępstw, z art. 228 § 1 k.k. i z art. 228 § 3 k.k. Także i co do tych przestępstw ustalenia Sądu I instancji ograniczone zostały do opisów czynów przypisanych. Słusznie natomiast obrońca podnosi, że do znamion przestępstwa sprzedajności należy przyjęcie przez

osobę pełniącą funkcję publiczną korzyści majątkowej, ale w związku z pełnieniem tej funkcji. Konsekwencją tak określonych znamion jest więc konieczność ustalenia związku, jaki miałby mieć miejsce pomiędzy określoną funkcją publiczną, a przyjęciem korzyści majątkowej. Oznacza to, że nie wypełnia znamion przestępstwa z art. 228 § 1 k.k. sprawca, który pełni wprawdzie funkcję publiczną i przyjmuje korzyść majątkową w związku z czynnością, która nie jest związana z pełnioną przez niego funkcją publiczną (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 czerwca 1980 r., I KR 99/80). Tego rodzaju wymóg pociąga za sobą konieczność dokonania każdorazowych ustaleń faktycznych dotyczących zakresu uprawnień osoby pełniącej funkcję publiczną, związanych z wykonywaniem przez nią określonych zadań (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 grudnia 1985 r., VI KZP 48/85). Jest to niezbędne by możliwe było rozważenie, czy pomiędzy tymi zadaniami, kompetencjami a udzielaną korzyścią istnieje związek, tzn. czy jest w ogóle możliwe wykonanie przez sprawcę określonej czynności w związku z przyjętą korzyścią lub jej obietnicą. Jak już zaznaczono, ustalenia faktyczne dotyczące przestępstw z pkt. 2 i 3 ograniczają się wyłącznie do opisu czynu przypisanego. Wynika z nich zatem, że H. W. pełnił funkcję Szefa Oddziału [...] Marynarki Wojennej w G., co oznacza jedynie, że pełnił określoną funkcję publiczną i jedynie to wynika z tej części uzasadnienia, która ma przecież za zadanie wyjaśnić kwalifikację prawną czynu przypisanego. Rzecz jednak w tym, że poza zainteresowaniem Wojskowego Sądu Okręgowego pozostawała kwestia, jakie uprawnienia i obowiązki wynikały z tej funkcji, gdyż dopiero ich ustalenie, a następnie ocena pozwalałaby na stwierdzenie, choćby hipotetyczne, że pomiędzy przyjętą korzyścią a pełnioną przez oskarżonego funkcją istniał związek, o którym mowa w art. 228 § 1 k.k. Sąd I instancji pozbawił zatem skarżącego oraz Sąd Najwyższy jako Sąd odwoławczy możliwości weryfikacji poprawności wydanego w tym zakresie wyroku, skoro nie uznał za stosowne dokonanie ustaleń o fundamentalnym wręcz charakterze z punktu widzenia przypisanego przestępstwa. Należy przy tym zwrócić uwagę, że w zakresie czynu z pkt. 2 Wojskowy Sąd Okręgowy przyjął, że oskarżony W. przyjął od W. J. korzyść majątkową w zamian za umożliwienie uczestnictwa w postępowaniach mających na celu udzielenie zamówienia publicznego i za udzielenie związanych z tym informacji. W takim stanie rzeczy koniecznym było rozważenie, jakie warunki musiały być spełnione, by W. J. mógł wziąć udział w opisanym w czynie przypisanym postępowaniu, czy i ewentualnie kto podejmował w tym zakresie decyzje, a nadto, jaki udział w procesie decyzyjnym miał H. W., czy miał na ten przebieg wpływ i w jakim zakresie. Oczywiście jest, że należało ustalić również, jakie konkretnie

informacje zostały udzielone przez oskarżonego W., gdyż wydaje się rzeczą oczywistą, że nie może chodzić o informacje powszechnie dostępne, jakie dotyczyły procedury zamówień publicznych. Tego rodzaju konstatacja nasuwa się sama w kontekście treści przestępstwa, jakie przypisano temu oskarżonemu, jednak refleksji w tym zakresie uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera. Co do czynu z pkt. 3, jaki przypisano H. W., wynika z jego opisu, że do przyjęcia korzyści majątkowej doszło w zamian za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa – zorganizowanie zmywy przetargowej, przy udziale firmy należącej do W. J., dotyczącej określonej umowy. Rzecz w tym, że Sąd I instancji poza swoją uwagą pozostawił kwestię, kto dokładnie z kim się zmówił i w zakresie jakich okoliczności. W sytuacji bowiem, kiedy uznaje się za udowodnioną okoliczność naruszenia przepisów prawa w sposób opisany w zarzucie, nie sposób uznać, by władny do takiego naruszenia był wyłącznie oskarżony. Termin „zmowa” zakłada bowiem istnienie porozumienia co najmniej dwóch osób, zaś w wypadku przetargu można zakładać, że w ogóle może obejmować większą lub mniejszą liczbę osób zaangażowanych w procedurę przetargową. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera natomiast żadnych ustaleń co do kwestii zmywy, a także procedury przetargowej i roli, jaką pełnił w niej oskarżony H. W.. Należałoby w tym zakresie ustalić osoby, biorące udział w procedurze przetargowej i je przesłuchać, a następnie rozważyć, czy zmowa której istnienie przypisane zostało oskarżonemu, na skutek jego oddziaływań w ogóle mogła mieć miejsce. Także zatem i w tym zakresie nie doszło do rzetelnego rozpoznania sprawy i rozważenia okoliczności o podstawowym wręcz charakterze dla odpowiedzialności karnej H. W.

Zarzut wydania wyroku skazującego pomimo upływu okresu przedawnienia karalności nie jest zasadny, przy czym, co należy podkreślić, obrońca nie przedstawił w tym zakresie żadnej, choćby minimalnej argumentacji, związanej choćby ze wskazaniem dat, kiedy miałyby dojść do przedawnienia poszczególnych czynów, jak również odpowiednich przepisów, z których miałyby to wynikać. Należy natomiast wskazać, że zgodnie z treścią art. 101 § 2a k.k. karalność przestępstwa zagrożonego karą pozbawienia wolności przekraczającą 5 lat ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło 15 lat, przy czym z mocy art. 102 k.k., jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność takiego przestępstwa ustaje z upływem 10 lat od tego okresu. W sytuacji, kiedy na gruncie niniejszej sprawy warunek z art. 102 k.k.

został spełniony, należy przyjąć, że karalność każdego z czynów zarzuconych H.W. ustaje z upływem 25 lat od ich popełnienia. Czyn z art. 258 § 3 k.k. zagrożony jest bowiem karą karą pozbawienia wolności od roku do lat 10, czyn z art. 228 § 1 k.k. karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8, czyn z art. 228 § 3 k.k. karą pozbawienia wolności od roku do lat 10, tak samo jak czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. W tym stanie rzeczy, co do zasady, karalność przestępstw zarzucanych oskarżonemu H. W. ustaje odpowiednio: z upływem marca 2027 r. - czyn z pkt. 1, z dniem 10 października 2025 r. – czyn z pkt. 2, z początkiem sierpnia 2025 r. – czyn z pkt. 3 oraz z dniem 1 lutego 2026 r. Nadto, należy wskazać, że aktualnie bieg okresów przedawnienia karalności uległ zawieszeniu, z uwagi na treść art. 15zrr1 ustawy z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 1842), według którego: „1. W okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, ogłoszonego z powodu COVID-19, oraz w okresie 6 miesięcy po ich odwołaniu nie biegnie przedawnienie karalności czynu oraz przedawnienie wykonania kary w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe. 2. Okresy, o których mowa w ust. 1, liczy się od dnia 14 marca 2020 r. Okoliczności te powodują, że nie tylko nie doszło do dnia wyrokowania do przedawnienia karalności, ale także aktualnie okresy przedawnienia karalności nie biegną.

W sprawie nie zachodzi bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., zresztą obrońca nie wskazuje nawet przepisu prawa procesowego, który został naruszony, skutkiem czego miałyby przyczyna ta zachodzić. Obowiązkowy udział w rozprawie obrońcy w postępowaniu przed sądem wojskowym zachodzi w sytuacjach określonych w art. 671 § 1-4 k.p.k. w zw. w art. 654 § 1 pkt 2 k.p.k. W niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia żadnej z wymienionych regulacji, zaś obrońca błędnie upatruje bezwzględnej przyczyny odwoławczej w tym, że obrońca nie brał udziału w przesłuchaniu świadka w drodze pomocy sądowej. Przesłuchanie to stanowiło jednak jedynie czynność sądową wykonaną w trybie art. 396 § 2 k.p.k., w której zgodnie z treścią art. 396 § 3 k.p.k. strony i ich procesowi przedstawiciele jedynie mogą wziąć udział; w żadnym razie udział ten jednak nie jest obowiązkowy, co powoduje, że nie sposób stwierdzić istnienie podnoszonej bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Wniosek

Skarżący wniósł o zmianę wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w [...]. i uniewinnienie oskarżonego kmdr rez. H. W. od stawianych mu zarzutów, ewentualnie - w przypadku nie podzielenia stanowiska obrońcy - o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

☐ zasadny

☒ częściowo zasadny

☐ niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Stwierdzone wyżej uchybienia związane z naruszeniem prawa procesowego musiały prowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku celem ponownego rozpoznania sprawy.

Lp.	Zarzut
-----	--------

Obrońca oskarżonego kmdr. por. rez. A. M. przedmiotowemu wyrokowi zarzucił:

obrazę przepisów postępowania tj.:

1. art. 80 k.p.k. polegające na prowadzeniu postępowania przed Wojskowym Sądem Garnizonowym w [...] w dniu 13 stycznia 2021 r. pod nieobecność obrońców oskarżonych A. M. i H. W., wobec pouczenia przez Sąd obrońców, iż ich udział w przesłuchaniu świadka A. W. w ramach pomocy prawnej, nie jest obligatoryjny, pomimo że udział obrońcy w postępowaniu był obligatoryjny, co stanowi bezwzględną przyczynę uchylenia orzeczenia, określoną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

☐ zasadny

☒ częściowo zasadny

☐ niezasadny

2. art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. poprzez skazanie oskarżonego za czyny opisane w pkt. 5-8 wyroku, w sytuacji gdy doszło do przedawnienia karalności ww. czynów, co stanowi bezwzględną przyczynę uchylenia orzeczenia, określoną w

art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.

oraz rażąco i mającą wpływ na treść tego wyroku obrażę przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 i § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k. poprzez uznanie oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów oraz skazanie go bez dowodów uprawdopodobniających fakt zawinienia oraz naruszenie podstawowych zasad procesowych poprzez sprzeczne z przepisami zastąpienie w niniejszej sprawie domniemania niewinności domniemaniem winy oskarżonego nie dążenie przez Sąd do prawdziwych ustaleń faktycznych, które winny stanowić podstawę rozstrzygnięcia zgodnie z treścią art. 2 § 2 k.p.k. oraz sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób nieuwzględniający ustawowych wymagań, co uniemożliwia dokonanie kontroli wyroku oraz ustosunkowania się do jego treści.
2. art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. i 410 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. wyrażającą się w ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy na podstawie niekompletnego materiału dowodowego - braku dokumentów w aktach sprawy, (które zostały zabezpieczone w toku postępowania przygotowawczego przez organy ścigania) - w szczególności braku zapotrzebowań (na które Sąd powołuje się w uzasadnieniu wyroku); co uniemożliwiło weryfikację zeznań świadków oraz wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, a także uniemożliwiło okazanie dokumentów świadkom, skutkiem czego doszło do błędu w ustaleniach faktycznych będących podstawą orzekania, w efekcie czego Sąd uznał oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów.
3. art. 4 K.p.k., 7 k.p.k. i 410 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. wyrażającą się w ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy

na podstawie niekompletnego materiału dowodowego - braku kompletów dokumentów zapotrzebowanie+asygnata, braku wiarygodnej wyceny części okrętowych będących przedmiotem rzekomego zaboru, braku ustalenia, czy części okrętowe objęte aktem oskarżenia znajdują się na stanie Marynarki Wojennej, skutkiem czego doszło do błędu w ustaleniach faktycznych będących podstawą orzekania, w efekcie czego Sąd uznał oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów.

4. art. 391 § 1 i § 3 k.p.k. w zw. z art. 389 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez nie zwrócenie się do świadków przez Sąd I Instancji, po odczytaniu na rozprawie ich zeznań złożonych na wcześniejszym etapie postępowania, o wypowiedzenie się co do ich treści i o wyjaśnienie zachodzących sprzeczności pomiędzy zeznaniami, a tym samym brak kontroli nad tym, czy świadkowie zeznają odmiennie niż w trakcie postępowania przygotowawczego i sądowego, co doprowadziło do złożenia przez świadków zeznań sprzecznych z ich pierwotnymi relacjami w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, oraz nieujawnienia tych sprzeczności przez Sąd i braku wezwania świadków do ustosunkowania się do sprzeczności, a w rezultacie uniemożliwiło to należytą ocenę wiarygodności ich zeznań złożonych w trakcie rozprawy (A., S., G., M., T.).

5. art. 170 § 1 pkt. 4 k.p.k., przez uznanie, że dowodu w postaci przesłuchania w charakterze świadka B. L., na okoliczność odpraw remontowych w stoczni oraz zasad zaopatrywania okrętów w remontach, kompetencji oficerów nadzoru okrętów - nie da się przeprowadzić, mimo, że dowód ten można było przeprowadzić.

6. art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. i 410 k.p.k. polegające na skonstruowaniu przez Sąd uzasadnienia w sprawie w sposób nieprawidłowy tj. w uzasadnieniu wyroku skazującego brak

jest oceny wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów, na skutek nieuzasadnionego pominięcia dowodów korzystnych dla oskarżonego, skutkiem czego w procesie kształtowania podstawy dowodowej wyroku doszło do jej błędnego powstania, co miało wpływ na treść orzeczenia, gdyż pominięte dowody miały w sprawie charakter istotny (m.in. zeznania świadka G.) i przemawiały za uniewinnieniem oskarżonego.

Obrońca także zarzucił wyrokowi Sądu I Instancji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mających wpływ na treść wyroku:

poprzez niezasadne ustalenie na podstawie faktów i dowodów, że oskarżony A. M. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej poprzez nie dopełnianie obowiązków i przekroczenie uprawnień, zabór mienia wojskowego, fałszerstwo dokumentów, podczas gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, zeznań świadków, wyjaśnień współoskarżonych, a także z treści uzasadnienia wynika jednoznacznie, że oskarżony A. M. nie brał udziału w grupie przestępczej i nie był wtajemniczony w istnienie takiej grupy.

1. poprzez przyjęcie - wbrew zeznaniom świadków oraz wyjaśnieniom oskarżonych, w tym oskarżonego A. M. - że uczestniczył on w pracach komisji powołanej do wybrakowania sprzętu rozkazem Komendanta [...] H. i poświadczył nieprawdę w protokole potwierdzając, wybrakowanie sprzętu, podczas gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, że A. M. nie był powołany do ww. komisji i nie posiadał uprawnień do wybrakowania (kierownik Służby [...] KPW w H. kpt. S. zeznał, że nie informował A. M. o brakach, a także podmienionych stronach protokołu w których dopisano dodatkowe części - czyniono to po podpisaniu protokołu przez komisję i pod nieobecność A. M.).

2. polegający na niewłaściwym zastosowaniu normy prawa materialnego tj. art. 278 k.k. - przez uznanie, iż oskarżony wypełnił swoim zachowaniem dyspozycję czynu określonego w ww. artykule, mimo iż Sąd nie przeprowadził w ogóle postępowania dowodowego w tym zakresie, błędnie pouczając strony, iż postępowanie dowodowe będzie i było prowadzone przy przyjęciu kwalifikacji prawnej czynu z art. 231 k.k.

3. polegający na dowolnej, a w konsekwencji błędnej ocenie materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do uznania za winnego oskarżonego, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżony nie dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów.

Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny

Nie są zasadne zarzuty z pkt. 1 i 2 apelacji, którym skarżący przydał rangę bezwzględnych powodów odwoławczych. Sąd Najwyższy wskazał już odnosząc się do apelacji obrońcy oskarżonego H. W., że przesłuchanie świadka przez sąd wezwany w trybie art. 396 § 2 i 3 k.p.k. nie należy do czynności, w których udział obrońcy jest obowiązkowy, a więc dokonanie tej czynności przez Wojskowy Sąd Garnizonowy w [...] w dniu 23 stycznia 2021 r. bez udziału obrońców nie może skutkować istnieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Zwraca uwagę fakt, że obrońca powołał w tym zakresie, jako naruszony przepis – art. 80 k.p.k. – który w ogóle w sprawie nie miał zastosowania, gdyż dotyczy on obrony obligatoryjnej w postępowaniu przed sądem okręgowym, gdy oskarżonemu zarzucono zbrodnię. Taka sytuacja w sprawie nie miała jednak miejsca.

Nie jest również zasadny kolejny zarzut dotyczący bezwzględnej przyczyny odwoławczej, polegającej na wydaniu wobec oskarżonego A. M. wyroku skazującego pomimo istnienia negatywnej przesłanki procesu w postaci przedawnienia karalności. Należy podkreślić, iż obrońca nie wskazał, kiedy miałyby dojść do przedawnienia karalności przestępstw zarzucanych oskarżonemu A. M., ani nie powołał się na określony przepis prawa karnego materialnego,

który miałby prowadzić do wniosku o przedawnieniu. Należy natomiast wskazać, że zgodnie z treścią art. 101 § 1 pkt 2a i 3 k.k. karalność przestępstwa ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło lat 15, gdy czyn stanowi występki zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą 5 lat, a 10, gdy czyn stanowi występki zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą 3 lata. Do pierwszej kategorii należy przestępstwo z pkt. 6 (art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.), do drugiej zaś przestępstwa z pkt. 5 (z art. 258 § 1 k.k.) oraz z pkt. 7 i 8 (z art. 271 § 1 k.k.). Nadto, zważywszy na treść art. 102 k.k. przedawnienie karalności tych przestępstw uległo przedłużeniu o kolejne 10 lat, z powodu wszczęcia postępowania o te przestępstwa. Oznacza to, że doszłoby do przedawnienia karalności zarzuconych oskarżonemu A. M. przestępstw odpowiednio: z dniem 19 grudnia 2021 r. (czyn z pkt. 5), z dniem 30 sierpnia 2026 r. (czyn z pkt. 6) oraz z dniem 20 września 2021 r. (czyn z pkt. 7) i z dniem 23 listopada 2021 r. (czyn z pkt. 8). Należy jednak uwzględnić, że zgodnie z treścią art. 15zr1 ustawy z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 1842), według którego: „1. W okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, ogłoszonego z powodu COVID-19, oraz w okresie 6 miesięcy po ich odwołaniu nie biegnie przedawnienie karalności czynu oraz przedawnienie wykonania kary w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe. 2. Okresy, o których mowa w ust. 1, liczy się od dnia 14 marca 2020 r. W sytuacji zatem, kiedy w dniu wejścia w życie powołanej ustawy nie doszło do przedawnienia karalności żadnego z zarzucanych oskarżonemu M. przestępstw, zważywszy na wstrzymanie biegu okresów przedawnienia, nie przedawniły się one do tej pory.

Zasadne okazały się natomiast pozostałe zarzuty, usystematyzowane w grupie naruszeń prawa procesowego. Zarzuty te są tożsame w swej treści z zarzutami podniesionymi przez obrońcę oskarżonego H. W., zaś analiza uzasadnienia wyroku Sądu I instancji wskazuje, że takie same uchybienia, jakie obciążają wydany w sprawie wyrok w stosunku do H. W. są aktualne także w stosunku do A. M.. Należy odnotować, że zarzuty zgrupowane i określone mianem błędem w ustaleniach faktycznych, mają w stosunku do tego oskarżonego charakter wtórny względem uchybienia związanego z naruszeniem art. 7 i 410 k.p.k., polegającego na dokonaniu szablonowej oceny dowodów, bez uwzględnienia ich treści i bez konfrontacji tych treści ze sobą w zakresie istotnym, gdyż wyznaczonym treścią przepisów prawa karnego materialnego, jakie w

sprawie znalazły zastosowanie. W znacznej mierze można uznać za trafny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, niemniej chodzi głównie o błąd braku ustaleń, pozostających w obszarze wyznaczonym treścią opisów czynów przypisanych, a więc podstawowego obowiązku obciążającego każdy sąd orzekający w I instancji.

Uwagi ogóle dotyczące wadliwości zaskarżonego wyroku w zakresie kwestii przypisania przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. i z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., jakie Sąd Najwyższy poczynił w sytuacji oskarżonego H. W. są w pełni aktualne również wobec oskarżonego A. M.. Co do tego oskarżonego również nie zostało ustalone, w jakiej dokładnie grupie mającej na celu popełnienie przestępstw brał udział w kontekście szczegółów jej struktury, w jaki sposób zaczął w niej funkcjonować, jaka była dokładnie jego rola oraz pozycja w hierarchii grupy, kto wydawał mu polecenia, czy je realizował i w jakim zakresie. Aktualne są również uwagi dotyczące przestępstwa kradzieży, jakie Sąd I instancji przypisał temu oskarżonemu, które zostały poczynione przy okazji ustosunkowania się do apelacji obrońcy H.W.. Nie zostało ustalone i niezasadnie pozostało poza uwagą Wojkowego Sądu Okręgowego to, czy w ogóle doszło do wejścia oskarżonego w posiadanie wszystkich przypisanych mu przedmiotów, ewentualnie których, a także w jaki sposób oskarżony uzewnętrznił cel włączenia tych przedmiotów do swojego majątku. Brak ustaleń w tym zakresie oraz szczegółowej oceny dowodów dotyczącej ewentualnego zaboru poszczególnych przedmiotów dyskwalifikuje zaskarżony wyrok w rozważanym zakresie, wskazując na dowolność zawartego w nim rozstrzygnięcia. Słusznie przy tym obrońca wskazuje na treść zeznań świadków, którzy dobrowolnie poddali się karze, jako nieprzemawiających za ustaleniem udziału oskarżonego M. w grupie mającej na celu popełnianie przestępstw. Zwraca natomiast uwagę bardzo ogólne odniesienie się Sądu I instancji do tych zeznań, bez odwołania się do ich treści i bez choćby wskazania, jakie sformułowania zawarte w ich relacjach potwierdzają tezę oskarżenia. Poza uwagą Sądu, gdyż nie sposób uznać za rzetelne lakoniczne, negatywne, ustosunkowanie się do wyjaśnień oskarżonego leżały kwestie wystawiania asygnat in blanco przez oskarżonego, w kontekście jednoczesnego polecenia, czy sugestii nierozpisywania przez inne osoby części okrętowych na te asygnaty. Należy zwrócić uwagę, że część zeznań świadków, trafnie przywołanych w apelacji, stanowiących materiał dowodowy korzystny dla oskarżonego M. została uwzględniona przez Sąd I instancji na jego niekorzyść, skoro dowody te przywołano na potwierdzenie ustaleń faktycznych, a nadto wskazano w uzasadnieniu, że są wiarygodne w całości. Tego rodzaju sposób argumentacji nie może być uznany za spełniający wymogi art. 7

k.p.k. Wskazuje bowiem jedynie na to, że treść określonych dowodów nie miała dla rozstrzygnięcia sprawy odpowiedniego znaczenia, skoro nawet te o przeciwnej dla oskarżenia wymowie zostały uznane za obciążające. Tytułem przykładu można przywołać zeznania świadka J.M., który wskazał, że A. M. nic mu nie polecał, zaś J. S. i I. M. zabraniali mu informowania M. o nieprawidłowościach w dokumentacji oraz w brakach części okrętowych. Wskazano również w zakresie apelacji obrońcy oskarżonego W., że zaskarżony wyrok dotknięty jest nieprawidłowościami dotyczącymi ustalenia wartości przedmiotów przestępstwa kradzieży. Z uzasadnienia nie wynika bowiem, na jakiej podstawie Sąd I instancji ustalił tę wartość. Uzasadnienie to nie zawiera odniesienia się do zeznań świadków Z. Ś. i A. R., choć z ich relacji wynika, że nie mieli wiedzy w zakresie wyceny. Nie wiadomo, czy zeznania tych świadków zdaniem Sądu I instancji stanowiły podstawę ustaleń faktycznych, czy wręcz przeciwnie, co także wskazuje na naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny dowodów jedynie częściowo, z pominięciem niektórych z nich, choć z mocy art. 410 k.p.k. podstawę wyroku powinien stanowić całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej.

Równie nieakceptowalne z punktu widzenia reguł rzetelnego procesu jest rozstrzygnięcie w zakresie czynów z pkt. 7 i 8, które miały wypełniać dyspozycję art. 271 § 1 k.k. Wadliwość tego rozstrzygnięcia polega na tym, że Sąd I instancji poza swoją uwagą pozostawił podstawę udziału A. M. w pracach komisji powołanej do wybrakowania sprzętu. Z opisu czynów przypisanych wynika jedynie, że oskarżony był przedstawicielem Dowództwa Marynarki Wojennej i brał udział w pracach tej komisji, nie był zaś jej członkiem. W takim stanie rzeczy jako najzupełniej oczywista jawi się potrzeba ustalenia zakresu umocowania A. M. do prac komisji, a więc ustalenia do wykonania jakich czynności w ramach prac komisji był upoważniony, a także w jaki faktycznie sposób komisje pracowały, jaką rolę pełnił przedstawiciel dowództwa, a także czy do podpisania protokołów dochodziło jednocześnie przez wszystkie osoby uczestniczące w pracach komisji, kto przygotowywał projekt protokołu, czy treść przygotowanego protokołu była następnie przedmiotem jakichkolwiek uzgodnień poszczególnych członków komisji, a także jakie możliwości w zakresie weryfikacji prawidłowości protokołu miał A. M., jako osoba nie będąca jej członkiem. Żadnych tego rodzaju ustaleń uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera, choć w istocie to dopiero na ich podstawie można rozważać kwestię wystawienia dokumentu przez oskarżonego w kontekście jego treści intelektualnej, a zarazem świadomości oskarżonego M. fałszu, w sytuacji gdyby uznać, że dokument ten jest dokumentem wystawionym w rozumieniu art. 271 § 1 k.k. i poświadcza nieprawdę. W tym zakresie istotne są

zeznania świadków J. M. i J. S., które tak jak we wskazanej wyżej części są dla oskarżonego M. korzystne, skoro wskazują na zakaz informowania A. M. o nieprawidłowościach i sposobie fałszowania protokołu wymyślonym przez I. M.. Nadto, należy zwrócić uwagę na fakt, że w zakresie czynów z pkt. 7 i 8 Sąd I instancji przypisał oskarżonemu M. poświadczenie nieprawdy w protokole wybrakowania w ten sposób, że potwierdził wybrakowanie określonych urządzeń, których faktycznie nie wybrakowano. Taka treść opisu czynu przypisanego nakazywała dokonanie ustaleń co do przebiegu całego procesu wybrakowania, zarówno w kontekście tego, jak powinien przebiegać, jaka istniała w tym zakresie procedura i z jakiego aktu wynikała, jak i tego, jak w rzeczywistości wyglądało fałszowanie takich protokołów w zakresie ich treści, a nadto co należy rozumieć przez faktyczne wybrakowanie sprzętu. Nie wiadomo bowiem, czy wybrakowanie, o którym mowa w opisie czynu przypisanego to jedynie zakwalifikowanie sprzętu do określonej kategorii z powodu jego nieprzydatności, czy też znaczenie tego sformułowania jest inne, związane zarazem z dalszym losem sprzętu objętego protokołem wybrakowania. Nie wiadomo bowiem co oznacza zwrot „których faktycznie nie wybrakowano”, znajdujący się w opisach tych czynów, jak również zresztą w opisach czynów przypisanych oskarżonemu B.. Nie wiadomo w istocie, czy z punktu widzenia przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. istotna była świadomość oskarżonego, co dalej działo się ze sprzętem objętym protokołem, a jeżeli tak to z czego ta świadomość wynika.

Brak ustaleń w tym zakresie ma charakter podstawowy, który aktualnie uniemożliwia weryfikację zaskarżonego wyroku z punktu widzenia jego prawidłowości.

Wniosek

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez odmienne orzeczenie co do istoty sprawy - uniewinnienie oskarżonego A. M., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy w całości Wojskowemu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

☐ zasadny
☒ częściowo zasadny
☐ niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Stwierdzone wyżej uchybienia musiały prowadzić do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wniosek o sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej był bezprzedmiotowy, skoro doszło do uchylenia zaskarżonego wyroku, zaś wniosek o zasądzenie

kosztów obrony byłby aktualny jedynie w sytuacji wydania przez Sąd Najwyższy wyroku reformatoryjnego, co nie było możliwe.

Lp.	Zarzut
-----	--------

Obrońca oskarżonego kmdr por. rez. A. B. zarzucił orzeczeniu Sądu I Instancji:

obrazę przepisów postępowania, które miały wpływ na treść tego wyroku, tj.:

- art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności polegające na uznaniu winy tego oskarżonego co do każdego z zarzucanych mu przestępstw (udział w grupie przestępczej, przywłaszczenie, poświadczenie nieprawdy) bez przedstawienia konkretnych dowodów na to wskazujących, a jedynie oparcie się na „zbiorczym” i „ogólnym” zestawieniu dokumentów i „hurtowym” zestawieniu „świadków*” (w ślad za aktem oskarżenia), z których to przecież dowodów w ogóle nie wynika wina oskarżonego A. B.;

- art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności polegające na uznaniu za pełnowartościowy dowód w sprawie wskazujący na sprawstwo oskarżonego zeznań przesłuchanych w sprawie świadków podczas gdy żaden świadek nie obciąża akurat oskarżonego A. B. co do stawianych mu zarzutów, co zupełnie umknęło uwadze Sądu I instancji (poza de facto świadkiem I. M., który nie tyle „obciąża” oskarżonego A. B., co w ogóle „wypowiada się”, „dzieli się swoją wiedzą” co do osoby A. B. w kontekście zarzutu przywłaszczenia i to jak zostanie niżej wskazane jedynie co do 3 asygnat spośród 12 objętych zarzutem przywłaszczenia wobec tego oskarżonego;

- art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu za pełnowartościowy dowód - wskazujący na sprawstwo oskarżonego - dokumenty w postaci wszystkich wymienionych w akcie oskarżenia „asygnat”, podczas gdy z 12 asygnat wskazanych jako dowód na sprawstwo kradzieży przez oskarżonego:

1. co do 5 asygnat wymienionych - za aktem oskarżenia - w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (asygnaty numer (...) z dnia

☐ zasadny

☒ częściowo zasadny

☐ niezasadny

9.11.1999, (...) z dnia 14.11.1999, (...) z dnia 18.02.2000, (...) z dnia 18.02.2000, (...) z dnia 13.08.2001), brak w aktach sprawy jakiegokolwiek dowodu osobowego co do jakichkolwiek ewentualnych nieprawidłowości w zakresie sprzętu i części w tych asygnatach wymienionych (na sprawstwo oskarżonego w tym zakresie nie wskazuje nawet jedyny „świadek oskarżenia” I. M.); w sprawie nie został przeprowadzony w ogóle żaden dowód, aby sprzęt czy części objęte tymi asygnatami były przedmiotem jakichkolwiek nieprawidłowości (nie mówiąc o przestępstwie przywłaszczenia); z drugiej strony Sąd I instancji dostrzegł, że oskarżony A. B. był tzw. branżystą i do jego zwykłych obowiązków służbowych należało formalne wydawanie sprzętu i części, czyli wystawianie tych właśnie dokumentów czyli tzw. „asygnat”,

2. 4 kolejne asygnaty numer (...) z dnia 21.09.2001, (...) z dnia 21.09.2001, (...) z dnia 19.12.2001, (...) z dnia 09.07.2001 wskazywane przez Sąd I instancji jako dowód na sprawstwo oskarżonego, nie pochodzą w ogóle od oskarżonego A. B. (nie ma też podpisów tego oskarżonego na „zapotrzebowaniach” - o których mowa niżej); na dokumentach tych znajdują się przecież podpisy innych osób - brak zatem w ogóle jakiegokolwiek powiązania nawet dokumentowego oskarżonego A. B. ze sprzętem i częściami w nich wymienionymi,
3. co do pozostałych 3 asygnat (asygnaty numer (...) z dnia 28.06.2001, (...) z dnia 20.07.2001, (...) z dnia 20.07.2001), co do których jedynie świadek I. M. zdaje się widzieć udział oskarżonego A. B. - to choć na nich rzeczywiście znajduje się formalnie podpis oskarżonego A. B. (gdyż były to tzw. „asygnaty in blanco” - a więc podpisywane wcześniej, co jak ustalono było zgodną z prawem ówczesnie panującą praktyką, zaś A. B. miał prawo je wówczas podpisywać, gdyż podpisywanie asygnat było przecież w jego obowiązkach jako „branżysty”) - nie ma umieszczonych na zapotrzebowaniach tzw. dekretacji o treści: „proszę wydać” o których mówi I. M.; nie zostało zatem wykazane, by oskarżony swoim kierunkowym zamiarem obejmował przywłaszczenie sprzętu i części objętych tymi asygnatami,
4. brak jest nadto w uzasadnieniu skarżonego wyroku konkretnego

przyporządkowania każdego dokumentu (każdej jednej asygnaty) do konkretnych części okrętowych i sprzętu, który oskarżony miał zdaniem Sądu I instancji zabrać w celu przywłaszczenia, co czyni ustalenia stanu faktycznego sprawy dokonane przez Sąd I instancji skrajnie dowolnymi, gdyż jako ujętymi zbiorczo (generalnie) zbyt ogólnikowymi;

- art. 6 k.p.k. poprzez naruszenie prawa oskarżonego do obrony poprzez:

1. nadmierny pośpiech towarzyszący postępowaniu przez cały okres sprawowania przez niżej podpisanego adwokata funkcji obrońcy z urzędu oskarżonego A. B. (od czerwca 2020 r.), przejawiający się w szczególności w zbyt dużej ilości rozpraw w jednym miesiącu (regularnie przez kolejne miesiące były to średnio 4 całodziennie rozprawy w miesiącu),
2. brak przy tym możliwości bezpośredniego udziału oskarżonego A.B. na większości rozpraw z uwagi na obostrzenia komunikacyjne i brak możliwości odbywania tak częstych podróży na trasie G.-P.-G. w czasie pandemii koronawirusa (oskarżony mieszka w G.), i związany z tym brak bezpośredniego kontaktu z obrońcą, nadto powołanym na końcowym etapie postępowania, bo dopiero z końcem czerwca 2020 roku; poza tym obrońca na pierwszej rozprawie w dniu 07.07.2020 r. nie znał jeszcze wówczas w ogóle sprawy, nie miał możliwości zapoznać się choć pobieżnie z wyjątkowo zresztą obszernymi aktami niniejszej sprawy z uwagi na krótki termin wyznaczony przez Sąd I instancji,

oddalanie przez Sąd I instancji wniosków o odroczenie poszczególnych terminów rozpraw z uwagi na niemożność osobistego udziału oskarżonego A. B. w postępowaniu dowodowym wobec w/w ograniczeń komunikacyjnych spowodowanych pandemią koronawirusa (okres październik 2020 r. - maj 2021 r)

Obrońca temu rozstrzygnięciu zarzucił również błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a polegający:

na dowolnym ustaleniu stanu faktycznego sprawy sprowadzającym się do przyjęcia, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona wszystkich zarzucanych mu przestępstw (poza jednym przedawnionym),

2. na dowolnym ustaleniu stanu faktycznego sprawy sprowadzającym się w zakresie przestępstwa z art. 271 §1 k.k. do przyjęcia, że oskarżony biorąc udział w pracach komisji powołanej do wybrakowania jako przedstawiciel Dowództwa Marynarki Wojennej, może ponosić odpowiedzialność kamą za następczy brak „fizycznego” przekazania zakwalifikowanych do wybrakowania części wymienionych w protokole z prac komisji m. in. na surowce wtórne lub inne przeznaczenie określone w przepisach o gospodarce materiałowej w służbach morskich. Otóż faktyczne przekazywanie lub niszczenie (utylizowanie) części i sprzętu wskazanego w „protokole wybrakowania” nie znajdującego przeznaczenia wymienionego w przepisach o gospodarce materiałowej jest czynnością stricte fizyczną (techniczną), która w ogóle nie podlega pod prace komisji do spraw wybrakowań, której oskarżony nie był nawet członkiem, a przedstawicielem Dowództwa Marynarki Wojennej w pracach tej komisji. Brak w ogóle w tym zakresie elementu logiczności, gdyż powiązano w zarzucie zawartym w akcie oskarżenia i teraz w zaskarżonym wyroku dwie kwestie, a więc z jednej strony merytoryczną decyzję komisji o zakwalifikowaniu danej części do wybrakowania, które mają być przeznaczone m.in. jako surowce wtórne lub zniszczone jeśli nie znajdą innego zastosowania; z drugiej strony z następczym „wybrakowaniem” czyli faktycznym przeznaczeniem lub zniszczeniem tej części przez służby techniczne w wykonaniu merytorycznej decyzji komisji (wykonaniu protokołu z prac komisji) - za to drugie przecież ani oskarżony ani nawet członkowie komisji nie mogą co oczywiste odpowiadać, choćby dlatego, że faktyczne przekazanie lub niszczenie może mieć miejsce dopiero później, tj. po zamknięciu już prac komisji, w wykonaniu jedynie jej zaleceń płynących z protokołu wybrakowania. Powyższe wynika wprost z punktu 222 przepisów o gospodarce materiałowej zgodnie z którym wybrakowany sprzęt przeznacza się:

- a) do zagospodarowania przez inne rodzaje wojsk
- b) na materiały do napraw .

- c) do przekazania nieodpłatnie instytucjom użyteczności społecznej
- d) do odsprzedaży instytucjom MON
- e) na surowce wtórne, zaś punkt 224 przepisów o gospodarce materiałowej w służbach morskich stanowi, że wybrakowany sprzęt nie znajdujący nabywcy powinien być zniszczony. Z ostrożności procesowej skarżący podniósł również zarzut przedawnienia przestępstw przypisanych oskarżonemu A. B..

Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny

Ustosunkowując się do apelacji obrońcy oskarżonego A. B., stosownie do treści art. 118 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy uznał, iż obrońca ten zaskarżył wyrok dotyczący tego oskarżonego z wyłączeniem tej części, w której doszło do umorzenia postępowania, a więc z wyłączeniem rozstrzygnięcia z pkt. 16 tego wyroku. Wprawdzie przy określeniu zakresu zaskarżenia obrońca w apelacji wskazał, że skarży wyrok co do tego oskarżonego w całości, do czego oczywiście miał prawo nawet wówczas, gdy doszło do umorzenia postępowania karnego, jednak pozostała treść apelacji wskazuje, że w istocie zakwestionowany został wyrok tylko w tej części, w jakiej doszło do skazania A. B.. Po pierwsze obrońca nie wystosował co do rozstrzygnięcia z pkt. 16 (odnoszącego się do czynu zarzuconego w pkt. 11) żadnego zarzutu, zaś w uzasadnieniu apelacji nie przedstawiał argumentów, które wprost dotyczyłyby tego rozstrzygnięcia, wyraźnie odnosząc się do czynów z art. 271 § 1 k.k., ale ujętych w pkt. 12 i 13. Poza tym, obrońca wyraźnie co do wszystkich przestępstw podniósł zarzut przedawnienia karalności, a zarzutu tego rodzaju nie sposób podnosić co do rozstrzygnięcia o umorzeniu postępowania właśnie z powodu przedawnienia karalności. Z tego względu Sądu Najwyższego uznał, że zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt. 16 uprawomocnił się z powodu niezaskarżenia przez żadną ze stron.

Co do podniesionych zarzutów, za trafne w znacznej mierze należało uznać zarzuty z pkt. I i II apelacji.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że w sprawie doszło do naruszenia art. 7, 410 k.p.k., a także art. 424 § 1 k.p.k. Uchybienia tej kategorii były już przedmiotem analizy w zakresie pozostałych oskarżonych, jednakże są aktualne również co do oskarżonego B.. Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje bowiem na merytoryczne jego ułomności, które zarazem

potwierdzają, że w toku rozpoznania sprawy doszło do naruszeń w zakresie oceny przeprowadzonych dowodów, gdyż nie uwzględniono ich treści. Nie rozważono w sposób właściwy znamion wszystkich przepisów typizujących przestępstwa, jakie zostały oskarżonemu zarzucone, co pozwoliłoby na rzetelne odniesienie się do okoliczności ujawnionych w niniejszej sprawie, a zarazem na rozważenie, jakie w ogóle fakty podlegały ustaleniu jako istotne, tj. rzutujące na odpowiedzialność karną, a więc do ustalenia których należało dążyć przeprowadzając dowody, a następnie poddając je analizie z punktu widzenia właśnie kwestii odpowiedzialności karnej za każdy z zarzuconych czynów.

Tak samo jak w sytuacji procesowej pozostałych oskarżonych razi przede wszystkim to, że ustalenia Wojskowego Sądu Okręgowego w P. ograniczone zostały do opisów czynów przypisanych. Sąd Najwyższy wskazywał już, że tego rodzaju zabieg jest zupełnie nieakceptowalny z punktu widzenia regulacji z art. 424 § 1 k.p.k. Choć przepis ten wskazuje na elementy uzasadnienia wyroku sądu I instancji, wskazuje zarazem na obowiązek dokonania ustaleń faktycznych na etapie badania podstaw odpowiedzialności karnej każdego oskarżonego, gdyż ustalenia takie są dopiero punktem wyjścia do skonstruowania opisu czynu przypisanego, a następnie dokonania oceny tego zachowania przez pryzmat odpowiedniego przepisu prawa karnego. Analiza treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje natomiast, że w zakresie zarzutu z pkt. 9 ustalenia te odpowiadają treści tego zarzutu, nie wskazując zarazem na żadne faktyczne elementy, które pozwalałyby dopiero ocenić, czy zachowanie oskarżonego B. może być uznane za udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełniania przestępstw polegających na dokonaniu kradzieży mienia wojskowego. Części ustaleń w tym zakresie można doszukać się we fragmencie uzasadnienia stanowiącego ocenę prawną zachowania oskarżonego B., jednak również i ten fragment jest na tyle enigmatyczny, że nie poddaje się jakiegokolwiek kontroli. Wskazuje wprawdzie na cel działania grupy, a nadto w bardzo ogólnym zarysie na sposób jej działania, niemniej z punktu widzenia istoty przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. uzasadnienie powinno dawać odpowiedź na pytanie, jak dokładnie przedstawiała się struktura grupy, zaś co do wymienionych w uzasadnieniu osób powinno być ustalone, jaką pozycję w grupie tej zajmowali, jakie wykonywali zadania, kto zlecał im te zadania, czy uzyskiwali za realizację zadań grupy jakieś gratyfikacje, w jakiej wysokości, czy miały one charakter stały, czy też zmienny, a nadto czy udział w grupie miał charakter stały i z czego wynikają przyjęte w opisie czynu przypisanego daty. Zupełnie enigmatyczne jest stwierdzenie, że w grupie istniała hierarchia niemal na kształt wojskowej. Choć nasuwa ono

oczywiście określone skojarzenia, niemniej precyzja ustaleń faktycznych wymaga, by wskazać pozycję w grupie, jaką zajmował oskarżony B. i dokładnie komu w tej grupie podlegał. Zaniechania w tym zakresie mają charakter fundamentalny. Tym bardziej są rażące, jeżeli uwzględnić cytowane przez obrońcę oskarżonego B. fragmenty wypowiedzi świadka I. M., z których wcale nie wynika, by można było ustalić udział oskarżonego B. w grupie. Świadek wskazuje bowiem na udział w dwóch lub trzech nielegalnych wyprowadzeniach sprzętu, a więc w określonych czynach przestępczych, nie zaś na funkcjonowanie w ramach określonej struktury. Nie ulega zatem wątpliwości, że zeznania świadka M., z pewnością doniosłe z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego B. nie mogą w całości okoliczności tej potwierdzać, nie mogą być zatem podstawą skazania jako całość. Pominięcie treści zeznań tego świadka, która była dla oskarżonego korzystna z punktu widzenia któregośkolwiek z zarzucanych mu przestępstw, stanowi o rażącym naruszeniu art. 7 k.p.k., jakiego dopuścił się Sąd I instancji. Jeżeli bowiem Sąd ten uznał, że zeznania te w powołanym w uzasadnieniu apelacji fragmencie nie są wiarygodne, winien dać temu wyraz w uzasadnieniu wyroku. Jeżeli żadnego wyводу w tym zakresie nie ma, należy uznać, że całość okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej nie była podstawą rozstrzygnięcia Wojskowego Sądu Okręgowego, a co za tym idzie doszło do naruszenia art. 410 k.p.k.

Tak samo krytycznie należało ocenić rozstrzygnięcie w zakresie przestępstwa kradzieży, jakie przypisano oskarżonemu B.. Należy zaznaczyć, co już wcześniej wskazywano co do pozostałych oskarżonych, że przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. polega na zaborze rzeczy w celu przywłaszczenia, a więc na wyjęciu tej rzeczy spod władztwa pokrzywdzonego z zamiarem włączenia jej do swojego majątku. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie przedstawia żadnych ustaleń faktycznych dotyczących elementów, na które składa się przestępstwo kradzieży, ograniczając się do kodeksowego sformułowania, a więc zaboru w celu przywłaszczenia. Istotne jest natomiast w zakresie każdego z wymienionych w opisie czynu przypisanego przedmiotów to, w jaki właśnie sposób do tego przywłaszczenia doszło, a więc w jaki sposób oskarżony włączył określone przedmioty do swojego majątku i nimi zadysponował. Z części dotyczącej powodów przyjęcia kwalifikacji prawnej (dotyczącej łącznie wszystkich trzech oskarżonych) wynika również zupełnie ogólny i abstrakcyjny model zachowania oskarżonych i mechanizm funkcjonowania określonego procederu, bez wyszczególnienia przedmiotów, do których miałyby się odnosić zachowania każdego z nich. Nawet obie te części uzasadnienia uwzględnione łącznie nie pozwalają na stwierdzenie, w jaki sposób doszło do objęcia przez

oskarżonego B. we władanie określonych przedmiotów. Nie ma w nich bowiem żadnych konkretów w zakresie wskazanych przez Sąd okoliczności. Okoliczności przytoczone w apelacji obrońcy oskarżonego B. wskazują natomiast na pominięcie co do niego treści dowodów, które według Sądu I instancji miałyby być dowodami obciążającymi, podczas gdy ich treść jest odmienna. Przywołane wyżej zeznania świadka I. M. wskazują bowiem jedynie na skierowanie wobec oskarżonego dwóch lub trzech fikcyjnych zapotrzebowań. Pojawia się przy tym zagadnienie, czy prócz wystawienia tych zapotrzebowań, oskarżony B. miał jakikolwiek kontakt z przedmiotami, których dotyczyły te zapotrzebowania, czy uzyskał za wystawienie zapotrzebowań jakąś gratyfikację i z jakiego powodu, nawet w wypadku tych przypadków, które wynikają z zeznań świadka M., można mówić o tym, że oskarżony B. zabrał te przedmioty w celu przywłaszczenia. Sąd I instancji obdarzając wiarą zeznania świadka M. w całości, nie miał zupełnie w polu widzenia, że w zakresie kradzieży zeznania te nie potwierdzają tezy aktu oskarżenia. Z punktu widzenia logiki nie mogły więc stanowić w całości podstawy ustaleń faktycznych, a jeżeli stanowiły je, to tylko częściowo, zaś obowiązkiem Sądu I instancji było wskazanie w uzasadnieniu, że określona część zeznań świadka nie była wiarygodna, bądź nie była przydatna do ustaleń faktycznych i dlaczego. Uzasadnienie nie zawiera w tym zakresie żadnej analizy, co potwierdza naruszenie powołanych przez skarżącego przepisów, gdyż wskazuje, że analiza taka nie została dokonana na etapie poprzedzającym wydanie wyroku. Przyznać należy rację obrońcy także i w tym zakresie, w jakim powołuje się na dowody z dokumentów, a więc tzw. asygnat na stronie 8 swojej apelacji. Powołanie się Sądu I instancji na określone asygnaty miało miejsce w sposób ogólny i zbiorczy, zaś uzasadnienie nie zawiera żadnej analizy żadnego z tych dokumentów. Nie wynika zatem z niego, co w ogóle wywiódł ten Sąd z treści dokumentu, a także jaką treść dokument ten zawiera. Części asygnat Wojskowy Sąd Okręgowy nie zestawiał w ogóle z treścią pozostałego materiału dowodowego, a więc nie wiadomo w ogóle, czy przedmioty wyszczególnione w tych asygnatach były przedmiotem przestępstwa kradzieży i z czego okoliczność ta wynika (asygnaty z 9 i 14 listopada 1999 r., dwie z 18 lutego 2000 r. i jedna z 13 sierpnia 2001 r.). Uzasadnienie nie wskazuje z jakich okoliczności Sąd wywiódł dokonanie przez oskarżonego kradzieży przedmiotów znajdujących się na asygnatach, do których wystawienia oskarżony był uprawniony. Nieznane są powody, dla których przypisano oskarżonemu B. kradzież przedmiotów objętych asygnatami z 21 września 2001 r. (dwie), z 19 grudnia 2001 r. i z 9 lipca 2001 r. w sytuacji, gdy nie zostały one nawet podpisane. Nie wiadomo zatem z jakich okoliczności faktycznych Sąd I instancji w tym zakresie wywiódł i przypisał temu oskarżonemu sprawstwo, skoro nie został ustalony jakikolwiek

związek oskarżonego i przedmiotów objętych tymi asygnatami. Dowolność rozstrzygnięcia w tym zakresie jest więc najzupełniej oczywista. Poza uwagą Sądu I instancji pozostawał nadto fakt, że w zakresie 3 innych asygnat (z 28 czerwca 2001 r. i dwóch z 20 lipca 2001 r.) znajduje się wprawdzie na nich podpis oskarżonego, jednak pojawia się pytanie, czy jest to okoliczność wystarczająca, żeby przypisać kradzież przedmiotów objętych tymi asygnatami. Konieczne w tym zakresie byłoby ustalenie, czy istniała praktyka wystawiania asygnat in blanco, a jeżeli tak to w jakich okolicznościach, czy praktyka ta była powszechna i czy uczestniczył w niej oskarżony B.. Pozytywne ustalenia w tym zakresie mogłyby bowiem skłonić do postrzegania zachowania oskarżonego jako realizującego istniejącą praktykę, nie zaś jako element przestępstwa. Konieczne również byłoby ustalenie, czy fakt wystawienia asygnaty na jakąś część był wystarczający do tego, by była ona wydana, czy niezbędna była do tego dyspozycja jakiejś osoby, a jeżeli tak to kogo i jaki skutek taka dyspozycja miała. Obrońca oskarżonego B. wskazuje wprawdzie, że nie ma na przedmiotowych asygnatach dyspozycji oskarżonego „proszę wydać”, jednak rozważanie tej kwestii w aktualnym stanie procesowym może mieć charakter wyłącznie abstrakcyjny; charakter konkretny miałoby jedynie wówczas, gdyby wymienione wyżej okoliczności i procedury były ustalone, podczas gdy takich ustaleń nie ma. Także zatem i z tego powodu zaskarżony wyrok jest nieweryfikowalny i uchyla się od kontroli odwoławczej.

To samo trzeba powiedzieć o rozstrzygnięciach zawartych w pkt. 17 wyroku dotyczących przestępstw z pkt. 12 i 13 części dyspozytywnej wyroku, a więc przestępstw z art. 271 § 1 k.k. Zgodnie z treścią tego przepisu podmiotem ponoszącym odpowiedzialność karną jest funkcjonariusz publiczny, wystawiający dokument, w którym to dokumencie poświadczana jest nieprawda. Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, powielającego treść zarzutu aktu oskarżenia, wynika jedynie, że oskarżony B. brał udział w pracach komisji powołanej do wybrakowania sprzętu określonym rozkazem. Sąd I instancji nie ustalił jednak, do czego w istocie przedmiotowy rozkaz zobowiązywał, a zarazem upoważniał oskarżonego. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie wskazuje zatem, jakie uprawnienia w ramach prac komisji przysługiwały oskarżonemu B. zdaniem Sądu I instancji, a także jakie konkretnie czynności w ramach prac komisji oskarżony ten wykonywał, na jakim etapie, a także kiedy podpisywane były przez niego protokoły. Istotne jest również to, kto faktycznie decydował o zakwalifikowaniu określonych przedmiotów do wybrakowania i z jakiego powodu, a więc zarazem czy każdy członek komisji oraz uczestnik jej prac, musiał mieć świadomość tego, że przedmioty ujęte w protokołach wybrakowań faktycznie nie miały cech uzasadniających wybrakowanie. W istocie

więc nie wynika z czego Sąd I instancji wywiódł podstawy odpowiedzialności oskarżonego B. za przestępstwa z pkt. 12 i 13 części dyspozytywnej. Przytoczone treści zeznań świadka M. nie wskazują w ogóle na udział w pracach oskarżonego przy wybrakowaniu. Przyjęcie takiej wersji podaje natomiast w wątpliwość świadomość oskarżonego w zakresie tego, co obejmował podpisywany protokół. Z drugiej strony Sąd I instancji nie przywołał dowodów pozytywnych, z których miałyby wynikać, że oskarżony B. miał świadomość nieprawdziwości sporządzonych przez komisję protokołów wybrakowań, czy też by wręcz sugerował takie ich sporządzenie, by w swej treści zawierały okoliczności nieprawdziwe, a więc kwalifikujące określone przedmioty nadające się do używania, jako przedmioty mniej wartościowe lub bezużyteczne. Brak odpowiednich ustaleń dotyczących przebiegu prac komisji, charakteru udziału oskarżonego B. w tych pracach – jego obowiązków w tym zakresie, uniemożliwia ocenę, czy oskarżonemu temu zasadnie przypisano dwa przestępstwa z art. 271 § 1 k.k., które to rozstrzygnięcie trafnie podważył w swej apelacji obrońca.

Nie można natomiast zgodzić się z obrońcą oskarżonego A.B., o ile kwestionował sposób procedowania przed Sądem I instancji. W żadnym razie nie można bowiem uznać, by „pośpiech” związany z rozpoznaniem sprawy był nadmierny, skoro trwa ona już tyle lat, a dotyczy czynów, które miały miejsce w ogólnym ujęciu, ok. 20 lat temu. Oczywiście jest, że przy tak długim rozpoznaniu sprawy należało podjąć wszystkie niezbędne środki zmierzające do jej merytorycznego rozstrzygnięcia i zakończenia. Z treści art. 117 § 3a k.p.k. wynika z kolei, że niestawiennictwo strony która została należycie zawiadomiona o czynności procesowej, niezależnie od jego przyczyny, nie stoi na przeszkodzie przeprowadzeniu tej czynności, jeżeli stawiał się jej obrońca lub pełnomocnik. Treść tego przepisu wyjaśnia w sposób zupełny, dlaczego możliwe było prowadzenie rozprawy nawet w sytuacji, kiedy oskarżony nie miał możliwości osobiście w niej uczestniczyć. Udział w czynności, w tym wypadku w rozprawie, ustawodawca uznał za wystarczającą gwarancję prawa do obrony. Należy tylko odnotować, iż taki sposób procedowania nie ograniczył uprawnień oskarżonego, gdyż nie było przeszkód, żeby złożył wyjaśnienia co do dowodów przeprowadzonych w czasie, gdy nie mógł być obecny przy ich przeprowadzeniu, czy też złożył wniosek dowodowy o ponowne przesłuchanie określonych osób, gdy nie odpowiedziały na wszystkie pytania, doniosłe z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego. Również nie przekonują wywody dotyczące utrudnień w realizowaniu obrony przez obrońcę oskarżonego, gdyż niniejsza sprawa nie zakończyła w się w

czasie, gdy obrońca został ustanowiony i jak twierdzi nie miał możliwości zapoznania się w pełni z aktami sprawy. Obrona oskarżonego B. była realizowana przez wiele miesięcy od czasu ustanowienia, co umożliwiło, jak wskazuje choćby treść wniesionej w sprawie apelacji, odpowiednią skuteczność.

Chybiony natomiast okazał się zarzut z pkt. III apelacji, wskazujący na przedawnienie karalności przestępstw zarzuconych oskarżonemu A. B.. Należy podkreślić, iż tak samo jak autorzy pozostałych wniesionych apelacji, tak i obrońca A. B. nie wskazał, kiedy miałyby dojść do przedawnienia karalności przestępstw zarzuconych temu oskarżonemu, ani nie powołał się na określony przepis prawa karnego materialnego, który miałby prowadzić do wniosku o przedawnieniu. Należy natomiast wskazać, że zgodnie z treścią art. 101 § 1 pkt 2a i 3 k.k. karalność przestępstwa ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło lat 15, gdy czyn stanowi występki zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą 5 lat, a 10, gdy czyn stanowi występki zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą 3 lata. Do pierwszej kategorii należy przestępstwo z pkt. 10 (art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.), do drugiej zaś przestępstwa z pkt. 5 (z art. 258 § 1 k.k.) oraz z pkt. 12 i 13 (z art. 271 § 1 k.k.). Nadto, zważywszy na treść art. 102 k.k. przedawnienie karalności tych przestępstw uległo przedłużeniu o kolejne 10 lat, z powodu wszczęcia postępowania o te przestępstwa. Z powyższego wynika, że doszłoby do przedawnienia karalności czynów zarzuconych oskarżonemu B. odpowiednio: z końcem marca 2022 r. (czyn z pkt. 9), z dniem 19 grudnia 2026 r. (czyn z pkt. 10), z dniem 20 marca 2022 r. (czyn z pkt. 12) i z dniem 1 października 2021 r. (czyn z pkt. 13). Tak samo jak w stosunku pozostałych oskarżonych, według art. 15zrz1 ustawy z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 1842) w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, ogłoszonego z powodu COVID-19, oraz w okresie 6 miesięcy po ich odwołaniu nie biegnie przedawnienie karalności czynu oraz przedawnienie wykonania kary w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe. Okresy, o których mowa w ust. 1, liczy się od dnia 14 marca 2020 r., co powoduje, że zarzut przedawnienia należało uznać za niezasadny.

Wniosek

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Wojkowego Sądu Okręgowego w [...] i uniewinnienie oskarżonego A. B. od zarzucanych mu czynów ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

☐ zasadny
☒ częściowo zasadny
☐ niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Powołane uchybienia powodowały konieczność uwzględnienia wniosku o uchylenie wyroku celem ponownego rozpoznania sprawy, przy czym, zważywszy na fakt, że wyrok uprawomocnił się w zakresie rozstrzygnięcia z pkt. 16, a więc umorzenia postępowania o czyn z pkt. 11, Sąd Najwyższy zaznaczył w treści części dyspozytywnej, że uchylenie wyroku co do A. B. nie obejmuje części umarzającej. Nie było natomiast podstaw do zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie, gdyż tego rodzaju rozstrzygnięcie byłoby przedwczesne, w realiach konieczności dokonania przez Sąd I instancji w zasadzie całego procesu rozumowania, dotyczącego odpowiedzialności karnej oskarżonego B., obejmującego rzeczywistą ocenę dowodów, dokonanie ustaleń faktycznych oraz ocenę prawną tych ustaleń, gdyż żaden z tych elementów procesu zastosowania prawa nie został zrealizowany poprawnie.

1. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU

Nie stwierdzono w tej sprawie okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu, także tych o których mowa w art. 439 k.p.k.

Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności

2. ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO

5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji

Przedmiot utrzymania w mocy

1. Zwięźle o powodach utrzymania w mocy

5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji

Przedmiot i zakres zmiany

1. Zwięźle o powodach zmiany

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji

5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia

☐ art. 439 k.p.k.

Zwięźle o powodach uchylenia

- 1.1.

- 2.1. Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości ☒ art. 437 § 2 k.p.k.

Zwiążle o powodach uchylenia

Akt oskarżenia w niniejszej sprawie został wniesiony przed 1 lipca 2015 r., a więc do rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy – Sąd odwoławczy nie mają zastosowania wymogi, a zarazem ograniczenia wynikające z aktualnego brzmienia art. 437 § 2 k.p.k. Należy jednak wskazać, że ilość i ranga zaistniałych uchybień, polegających na nieprzeprowadzeniu rzeczywistej oceny dowodów oraz okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej, a także zaniechanie dokonania jakichkolwiek ustaleń faktycznych, poza treścią czynów przypisanych aktualizuje konieczność ponownego rozpoznania sprawy i przeprowadzenia na nowo czynności przewodu sądowego.

Konieczność umorzenia postępowania

☐ art. 437 § 2 k.p.k.

Zwiążle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia

3.1.

☐ art. 454 § 1 k.p.k.

4.1.

Zwiążle o powodach uchylenia

5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania

Ponownie rozpoznając sprawę Wojskowy Sąd Garnizonowy przeprowadzi ją w uwzględnieniu zasady dyzpozytywności procesu, wynikającej m.in. z treści art. 349 k.p.k. Sąd Najwyższy nie narzuca zatem zakresu koniecznego postępowania dowodowego, pozostawiając to zagadnienie woli stron oraz stanowisku Sądu. Niewątpliwie mogą zostać ujawnione zeznania osób, które dotąd były przesłuchane w drodze pomocy prawnej. Ponownie rozpoznając sprawę Wojskowy Sąd Okręgowy w [...]. będzie musiał mieć w polu widzenia przede wszystkim okoliczności, jakie wynikają z postawionych oskarżonym zarzutów i na ich rzetelne rozpoznanie ukierunkować czynności dowodowe. Przykłady niedopuszczalnych zaniechań w tym zakresie zostały przedstawione przy okazji ustosunkowywania się

do zarzutów apelacji. Przykładowo jako oczywiste wydaje się dążenie do przesłuchania osób uczestniczących w procedurze przetargowej w związku z czynem zarzuconym H.W. jako trzeci, celem ustalenia czy miała miejsce zмова przetargowa, a jeżeli tak to na czym polegała. Konieczne wydaje się również rozważenie przez Sąd I instancji podjęcia czynności dowodowych zmierzających do określenia wartości przedmiotów przestępstw kradzieży, o ile uzna, że dotychczas pozyskane dowody dotyczące tej okoliczności nie są wystarczające. Należy jednocześnie podkreślić, iż warunkiem prawidłowości wydania orzeczenia merytorycznego w niniejszej sprawie jest rzeczywista ocena wszystkich dowodów i okoliczności ujawnionych w postępowaniu, która nie może przybrać poziomu lakoniczności i ogólności, jaka miała miejsce w związku z wydaniem zaskarżonego wyroku. Fundamentalną w sprawie rzeczą jest także dokonanie ustaleń faktycznych, oczywiście pozostających w kręgu czynów obecnie przypisanych, gdyż ich istnienie warunkuje ocenę prawidłowości tezy o właściwym lub błędnym uznaniu realizacji znamion poszczególnych przestępstw. Konieczne zatem jest uwzględnienie przez Sąd I instancji uwag poczynionych w niniejszym uzasadnieniu, jak również w uzasadnieniach pozostałych wyroków, jakie Sąd Najwyższy wydawał już w niniejszej sprawie, a także twierdzeń i okoliczności podniesionych we wniesionych apelacjach.

5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku

<i>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</i>	<i>Przytoczyć okoliczności</i>

1. Koszty Procesu

<i>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</i>	<i>Przytoczyć okoliczności</i>

2. PODPIS

Antoni Bojańczyk

Marek Siwek

Igor Zgoliński